

Wojciech Kruszelnicki

Afirmacja i miłość

[*résumé*]

Jedną z kwestii, które Deleuze rozstrzygnął w swej interpretacji Nietzschego, jest afirmacja i skorelowana z nią rola negacji oraz słów: „Tak” i „Nie”. Tym, co mnie nurtuje, jest zagadnienie afirmacji w odniesieniu do drugiego człowieka oraz problematyczna relacja, istniejąca między Nietzscheańskim afirmatorem a owym Innym. W trybie eksperymentalnym chciałbym zastanowić się, czy myślą Nietzschego nie daje się posłużyć w celu wypreparowania czegoś na kształt „etyki Innego”, w której idea afirmacji odgrywałaby rolę pierwszorzędą, zarazem zaś trochę inną, niż chciałby Deleuze, a może również i sam Nietzsche. Chciałbym zapytać, czy forma niezresentymentalizowanej negacji Innego ze strony człowieka silnego nie mogłaby ustąpić miejsca postawie posuniętej nawet dalej, jakkolwiek wciąż wynikającej ze źródłowej afirmacji. Chodzi o afirmowanie Innego posuwające się od miłości aż do miłosierdzia. W jakim stopniu myśl Nietzschego i wykładnia Deleuze’a mogą stanowić egidę dla takiej interpretacji?